

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 123 (9995)

Poznań, poniedziałek 31 maja 1976

Cena 50 gr
Wyd. A



Rekordowy skok tyczkarza USA

21-letni amerykański lekkoatleta Earl Bell ustanowił na zawodach w Wichita (USA) rekord świata w skoku o tyczce rezultatem 5,67. Poprzedni rekord świata należał również do Amerykanina Dave Roberta, który 28 marca 1975 r. pokonał w Gainesville (Floryda) wysokość 5,65.

5,62 m

polskich tyczkarzy

Mimo niesprzyjającej pogody (do legawego chłodu) pierwsza runda o mistrzostwo I ligi lekkoatletycznej przebiegała do historii polskiego sportu. Postarali się o to znani komici skaczący tyczkarze: Władysław Kozakiewicz i Tadeusz Słusarski przechodząc poprzeczkę na wysokości 5,62 już w pierwszej próbie.

Walka tyczkarzy trwała przez pełne sześć godzin. Zapoczątkowa no skoki od wysokości 5 metrów. W ostatniej fazie konkursu zafascynował widzów. Do pokonania wysokości 5,62 pierwszy przystąpił Kozakiewicz. Przeszedł już w pierwszej próbie o dwa centymetry wyżej niż w ub. roku na zawodach o Memorial Janusza Kusocińskiego, kiedy to ustanowił rekord Europy. Potem skakał Słusarski. Też przeszedł wysokość 5,62 gorąco oklaskiwany przez zebranych na trybunach kibiców lekkoatletyki. (PAP)

Wspaniały wynik sprinterek NRD

W Karl-Marx-Stadt rozpoczęły się eliminacje przedolimpijskie lekkoatletów NRD. W pierwszym dniu imprezy padło wiele znakomych wyników.

W biegu 4 x 100 m kobiet sprinterek NRD w składzie: Marlies Oelsner, Renata Stecher, Karla Bodendorf i Martina Bloss uzyskały rezultat 42,50 (czas mierzone elektronicznie). Jest to rekord świata lepszy od starego, również należącego do sztafety NRD — Maletzki, Stecher, Heinrich i Eckert) o jedną setną sekundę.

W Karl-Marx-Stadt zakończyły się dwudniowe eliminacyjne zawody lekkoatletów i lekkoatletów NRD przed letnią Olimpiadą w Montrealu. Wydarzeniem drugiego dnia zawodów było ustanowienie rekordu świata w pchnięciu kulą kobiet. 24-letnia Marianne Adam zwyciężyła w konkursie z wynikiem 21,67 przed Iłona Schönbach 21,39. Trzecie miejsce zajęła Marita Droese 19,56. (PAP)

Polska szósta

Koszykarki ZSRR mistrzyniami Europy

W zakończonych w niedzielę po południu XV mistrzostwach Europy w koszykówce kobiet triumfowała po raz trzynasty drużyna ZSRR. Na drugim miejscu znalazła się reprezentacja CSRS, a na trzecim Bułgaria. Przewaga ZSRR nad pozostałymi drużynami była, podobnie jak w ostatnich latach, przytłaczająca. Również Czechosłowaczki od kilku sezonów górowały wyraźnie nad pozostałymi drużynami.

Reprezentacja Polski wykonała plan minimum i zakwalifikowała się do finału, w którym przegrała wszystkie pięć pojedynków. Z dwiema pierwszymi drużynami Polki przegrały bardzo wyraźnie, a w innych meczach toczyły wyrównaną walkę. Polki zmniejszyły więc wyraźnie dystans do czołowych drużyn.

Współpraca pożyteczna dla świata

Echa układu radziecko-amerykańskiego

Prasa, radio i telewizja w różnych krajach świata obszernie informują o podpisaniu w Moskwie przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i w Waszyngtonie przez prezydenta USA Geralda Forda układu między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi w sprawie podziemnych eksplozji nuklearnych dla celów pokojowych. Ukazały się także pierwsze komentarze.

Depesze E. Gierka do L. Breżniewa i G. Forda

W związku z podpisaniem w miniony piątek przez ZSRR i USA układu o podziemnych eksplozjach nuklearnych w celach pokojowych, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka wystosował depesze do sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa i prezydenta Stanów Zjednoczonych — Geralda Forda.

W depeszy do L. Breżniewa czytamy m. in.:

Cały naród z głębokim zadowoleniem przyjął wiadomość o podpisaniu układu między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi Ameryki o podziemnych eksplozjach nuklearnych dla celów pokojowych.

Serdecznie gratulujemy Związkowi Socjalistycznym Republik Radzieckich i Wam osobście Towarzyszu Sekretarzu Generalnemu tego niezwykle ważnego porozumienia, które ma historyczne znaczenie dla całej ludzkości, gdyż zmierza do powstrzymania wyścigu zbrojeń i całkowitego zakazu doświadczeń z bronią nuklearną. Polska Rzeczpospolita Ludowa na miarę swych sił i możliwości wspiera i wspierać będzie wysiłki zmierzające w tym kierunku.

Depesza do G. Forda zawiera m. in. następujące stwierdzenia:

Naród polski z głębokim zadowoleniem przyjął podpisanie układu o podziemnych eksplozjach nuklearnych dla celów pokojowych między Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Związkiem Radzieckim.

Proszę przyjąć Panie Prezydencie — z tej okazji najlepsze gratulacje od narodu polskiego, rządu i kierownictwa politycznego naszego kraju. Wyrażamy nasze głębokie poparcie dla wysiłków na rzecz wyeliminowania na zawsze niszczycielskiej broni nuklearnej. (PAP)

krótko

Ambasador PRL u H. Banzer

28 maja ambasador S. Jarzabek złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Republiki Boliwii gen. H. Banzerowi. Podczas audiencji, w której wziął również udział minister spraw zagranicznych gen. O. Adriażola, poruszono problemy stosunków polsko-boliwijskich.

Kongres historyków w Warszawie

W warszawskim Pałacu Staszica zakończył obrady dwudniowy kongres Towarzystwa Jean Bodin (Societe Jean Bodin), w którym uczestniczyło 180 pracowników i historyków z 22 krajów.

Wizyta kanclerza RFN w Turcji

29 maja kanclerz RFN, H. Schmidt, zakończył oficjalną 3-dniową wizytę w Turcji. Według informacji agencji, konflikt turecko-grecki, sprawy związane z NATO, rozszerzenie współpracy europejskiej, problemy pracy robotników tureckich w RFN i rozszerzenie współpracy między Bonn a Ankarą były tematem rozmów, prowadzonych przez kanclerza Schmidta z premierem Turcji, S. Demirelem.

Srodki masowego przekazu szczegółowo referują, a także komentują wypowiedź Leonida Breżniewa podczas uroczystości podpisania układu i podkreślają, że ZSRR ponownie dał wyraz swej gotowości do współpracy z innymi krajami, prowadzącej do powstrzymania wyścigu zbrojeń i do rozbrojenia.

Komentator agencji TASS pisze m. in., że układ będzie stanowił bodziec dla radziecko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej, co będzie pożyteczne również dla innych narodów. Jak bowiem dowiedli uczeni wielu krajów, dokonywanie wybuchów jądrowych w celach pokojowych może przynieść ogromną korzyść całej ludzkości w rozwiązywaniu takich problemów jak budowa obiektów hydrotechnicznych, intensyfikacja wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego, eksploatacja złóż kopalin użytecznych, znajdujących się pod grubą warstwą skał itp.

Układ stanowi także ponowne potwierdzenie słuszności kursu mającego na celu rozwijanie stosunków radziecko-amerykańskich, które w ostatnich latach, mimo różnych przeszkód i nierozwiązania jeszcze szeregu spraw, cechuje tendencja do poprawy i dlatego mają dobrą perspektywę.

Amerykańska agencja AP zaakcentowała z wypowiedzi Leonida Breżniewa fragment mówiący o tym, że nie ma bardziej szczytnego i humanitarnego celu, niż wszechstronne umacnianie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz wyeliminowanie na stałe groźby wojny ze stosunków między państwami. Podpisanie układu agencja określa jako jeden z najważniejszych kroków dokonanych w ramach po-

lityki odprężenia w ciągu ostatnich miesięcy.

Zdaniem dziennika „New York Post”, nowy układ może się przyczynić do utrzymania sprzyjającej atmosfery w stosunkach między obu krajami.

Dyrektor amerykańskiej Agencji d.s. Rozbrojenia i Kontroli nad Zbrojeniami Fred Ikle powiedział: Po raz pierwszy w ciągu trzydziestu lat ZSRR i USA osiągnęły to, czego nie udało im się osiągnąć wcześniej. Ograniczyliśmy siłę podziemnych wybuchów jądrowych, co stanowi osiągnięcie bardzo ważne i konstruktywne.

Bułgarski „Trud” w komentarzu redakcyjnym zatytułowanym „Dobra wiadomość” pisze „Zrobiono jeszcze jeden krok w kierunku powszechnego i całkowitego zaprzestania prób broni jądrowej, jeszcze jeden krok na drodze do pokoju i kresu wyścigu zbrojeń”.

Nowy układ przyspieszy proces ograniczania wyścigu zbrojeń — podkreśla czechosłowacki dziennik „Rude Pravo”.

PAP

O powstrzymanie wyścigu zbrojeń

W ZSRR rozpoczęto zbieranie podpisów pod nowym Apelem Sztokholmskim

W Kraju Rad rozpoczęła się ogólnokrajowa kampania zbierania podpisów pod nowym Apelem Sztokholmskim Światowej Rady Pokoju, wzywającym ludzkość do powstrzymania niebezpiecznego wyścigu zbrojeń oraz doprowadzenia do powszechnego rozbrojenia.

Tę masową akcję, która obejmie swym zasięgiem wszystkie republiki związkowe i autonomiczne, zapoczątkowało plenarne posiedzenie Radzieckiego Komitetu Obrótców Pokoju. Jego członkowie złożyli jako pierwsi swe podpisy pod tym doniosłym dokumentem.

Obecną kampanię poprzedziły w ubiegłych miesiącach liczne zebrania mieszkańców ZSRR. Ich uczestnicy wyrazili pełne poparcie dla nowego

Apełu Sztokholmskiego, deklarując swój czynny udział w walce o ograniczenie i powstrzymanie zbrojeń.

Rozpoczynając się kampania zbierania podpisów pod apelem SRP przyczyni się — jak się oczekuje — do zmobilizowania narodów wszystkich kontynentów wokół celów wysuniętych w apelu i da wyraz ich zdecydowanych stanowisk, w tych kluczowych dla naszych czasów sprawach. (PAP)

podjęto celem dalszego tłumienia rozwijającego się ruchu oporu jak również akcji protestów przeciwko antynarodowej dyktaturze.

„Stefan Batory” w Gdyni

29 bm. powrócił do Gdyni z kolejnego rejsu do Kanady TSS „Stefan Batory”, przywożąc 560 pasażerów, w tym 3 zorganizowane wycieczki: z Montrealu, Southampton i Rotterdamu. W kolejną podróż „Stefan Batory” wyjdzie do Kanady i cztery.

Ofiary tajfunu „Olga”

Tajfun „Olga”, który nawiedził w tych dniach Filipiny, spowodował olbrzymie spustoszenia. Na wyspie Luzon, która w czasie tajfunu nawiedziła powódź, zniszczone są drogi, linie kolejowe i mosty. Wody zerwały także wiełe tam i zatopiły setki domów. Po nad 1.300.000 osób musiało opuścić swe siedziby. Co najmniej 215 osób poniosło śmierć. Straty materialne szacowane są na około 70 mln dolarów. Wypasa Luzon ogłoszona została strefą klęski żywiołowej.

Ekspres Ulan Bator — Moskwa

Wczoraj z Ulan Bator do Moskwy udał się pierwszy pociąg mongolski, który raz w tygodniu kursować będzie między stolicami dwóch państw.

Decyzja reżimu w Paragwaju

Dyktatorski reżim Stroessenera w Paragwaju kolejny raz przedłużył o 99 dni stan wyjątkowy w kraju, który został wprowadzony przed ponad 20 laty. Decyzję tę

Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów SIMP

Nadanie imienia ośrodkowi szkoleniowemu w Rydzynie

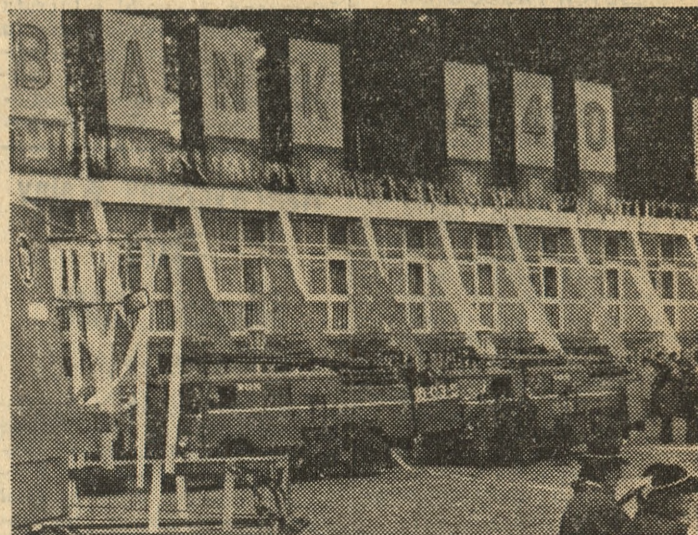
Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich powstało w roku 1926. Od początku swego istnienia Stowarzyszenie zwolowało zjazdy naukowe, organizowało konferencje, kursy, odczyty i spotkania dyskusyjne. Oczywiście rozmiary tych poczyniły były wielokrotnie mniejsze, znacznie niższa była też liczba członków i oddziałów SIMP. W czasie okupacji ruch stowarzyszeniowy został formalnie zawieszony, jednak członkowie SIMP działali w konspiracji, na emigracji i w obozach jenieckich. W roku 1946 wznowiono działalność Stowarzyszenia w ramach Naczelnej Organizacji Technicznej, przyjmując na jego członków obok inżynierów — również techników mechanicznych. Od trzydziestu lat poczynania SIMP są istotnym czyn-

nikiem w realizacji coraz trudniejszych zadań stawianych przed przemysłem maszynowym, umożliwiającą wdrażanie do produkcji osiągnięć postępu technicznego i wykorzystywanie śmiałych inicjatyw kadry inżynieryjno-technicznej.

Obecnie SIMP liczy ponad 65.000 członków działających w 29 wyspecjalizowanych sekcjach naukowo-technicznych. Agendami Stowarzyszenia są: Zespół Ośrodków Rzecznostwa i Postępu Organizacyjno-Technologicznego (w roku ubiegłym wykonał on ponad 4.800 ekspertyz) oraz Zespół Ośrodków Doskonalenia Kadr.

W gmachu NOT w Poznaniu odbył się w sobotę Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów SIMP. Wzięło w nim udział 250 inżynierów i tech-

Dokończymy na str. 2



Pojedynek drużyn strażackich był jedną z najbardziej pasjonujących konkurencji wczorajszego Banku Miast. Na zdjęciu: wozy strażackie przed startem do współzawodnictwa.

Fot. — S. Wiktor

Zwycięstwo Witkowa w telewizyjnym „Banku 440”

Wszyscy zdążający wczoraj do Skorzęcina k. Witkowa (woj. konińskiego), gdzie w ośrodku wypoczynkowym rozegrał kolejny pojedynek telewizyjnego Banku Miast między Witkowem a Starym Sączem, już na kilkanaście kilometrów przed celem podróży — mijali efektowne dekoracje i hasła ułatwiające trafienie do celu.

Obydwie gminy liczyły przede wszystkim na punkty zdobyte za osiągnięcia w rolnictwie i działalności turystyczno-rekreacyjnej.

W Skorzęcinie pojedynek rozpoczął się od lądowania kabiny rakiety kosmicznej, którą przylecieli przedstawiciele władz gminy — I sekretarz KG PZPR Stanisław Seta i naczelnik gminy Kazi mierz Szuba. Pierwszą konkurencją była prezentacja dorobku Witkowa. W barwnym pochodzie pokazano co Witkowie dać gospodarce kraju. A słynie to miasteczko głównie ze spółdzielni mleczarskiej i me-

Dokończymy na str. 2

Spotkanie A. Kosygina z prezydentem Iraku

W Bagdadzie odbyło się wczoraj spotkanie członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina przebywającego z oficjalną wizytą w Iraku, z sekretarzem generalnym kierownictwa Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego, przewodniczącym Rady Dowództwa Rewolucji, prezydentem Republiki Irackiej, al-Bakrem.

W toku rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat stosunków radziecko-irackich. Obie strony skonstatowały, że między Związkiem Radzieckim i Republiką Iracką nawiązana została i pomyślnie rozwija się owocna współpraca, bazująca na trwałej podstawie układu o przyjaźni i współpracy z 1972 r.

Omówiono również aktualne zagadnienia stosunków między narodowych. (PAP)



DELEGACJA Z CHARKOWA
W KW PZPR W POZNANIU

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się w sobotę spotkanie delegacji Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy z Charkowa pod przewodnictwem członka Obwodowego Komitetu Jakowa Jakowlewicza Gładkoskiego z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada. Spotkanie poświęcone było wymianie poglądów na temat pracy partyjnej w województwie. Goście podzieliли się również swoimi wrażeniami z kilkuniodniowego pobytu w Wielkopolsce. (gra)

SPOTKANIE T. W. MŁYŃCZAKA
Z AKTYWEM SD

Przebywający w Poznaniu przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Tadeusz W. Młynczak, spotkał się z członkami prezydium wojewódzkiego oraz miejskiego komitetów SD oraz z ich pracownikami. Omówiono bieżące zadania wynikające z uchwał VII Zjazdu PZPR i XI Kongresu SD oraz doświadczenia związane z pracą Stronnictwa w nowym układzie administracyjnym kraju i strukturze organizacyjnej SD. (—)

LAUREACI KONKURSU
MŁODYCH FAGOCISTÓW

Międzynarodowy konkurs młodych fagocistów zakończył się w sobotę — 29 bm. w rodzinnym mieście Karola Kurpińskiego — Włoszakowicach (woj. leszczyński). W imprezie zorganizowanej przez Wielkopolską Symfoniczną Orkiestrę im. K. Kurpińskiego w Poznaniu, Katedrę Instrumentów Dętych PWSM w Warszawie, Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Muzycznej i Urząd Wojewódzki w Lesznie, uczestniczyło 13 słuchaczy uczelni muzycznych z kraju, a także ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Po trzytygodniowych przesłuchaniach, jury pod przewodnictwem prof. L. Kurkiewicza przyznało trzy nagrody: Andrisowi Arnicanowi z Konserwatorium Moskiewskiego, Miłosowi Wichterle z CSRS i Zbigniewowi Zajacowi — studentowi warszawskiej PWSM. Konkurs zakończył koncert laureatów w sali włoszakowickiego zamku. (wig)

WOJEWÓDZKI ZJAZD
LIGI OCHRONY PRZYRODY

Na Wojewódzkim Zjeździe Ligi Ochrony Przyrody w Poznaniu, który odbył się w niedzielę w poznajskim Domu Techniki dokonano oceny działalności w latach 1972—1976 i wyboru nowego zarządu. W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele władz województwa poznajskiego oraz bratnich stowarzyszeń. Obecny był także prezes ZG LOP — Wiesław Janiszewski.

Podczas zjazdu wieloletni działacz Ligi wręczono państwowe odznaczenia oraz honorowe odznaki LOP.

Prezesem Zarządu Wojewódzkiego LOP w Poznaniu został ponownie Czesław Grenda. (a)

POZNANIAK
PREZESM SPAL

Wczoraj zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady Stowarzyszenia Polskich Artystów Lutników. Podczas obrad podkreślano konieczność kształcenia młodych kadr w celu podtrzymywania i kultywowania tego zawodu o tak długich i bogatych tradycjach w naszym kraju.

Wybrano nowy zarząd Stowarzyszenia, którego prezesem został ponownie dr Włodzisław Kamiński z Poznania. (PAP)

ZAKOŃCZENIE
OLIMPIADY MATEMATYCZNEJ

29 bm. w Warszawie odbyło się zakończenie XXVII Olimpiady Matematycznej.

Pierwsze miejsce zdobył Dariusz Janczyk z Zespołu Szkół Elektrycznych w Kielcach. Na drugim miejscu znaleźli się: Jerzy Grzybowski z LO im. Augusta Witkowskiego w Krakowie, Andrzej Huczyński z III LO we Wrocławiu, Adam Parusiński z I LO w Gdańsku i Jerzy Wojciechowski z LO im. K. Gottwald w Warszawie. Trzecie miejsce zajęli siedmiu uczniów: Krzysztof Ciesielski, Jerzy Hoza, Dariusz Paczkiewicz i Jan Wehr z LO im. K. Gottwald w Warszawie oraz Witold Holubowicz z VIII LO im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Mirosław Modzelewski z LO im. Jana Zamojskiego w Warszawie i Janusz Pawlikowski z I LO w Bydgoszczy. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z okresowymi większymi przejaśnieniami szczególnie w zachodniej połowie Polski oraz przejściowymi opadami — głównie we wschodniej połowie kraju. Mglisto. Temperatura maksymalna od 8 stopni na północy do 16 na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

- Otwarcie biblioteki publicznej w Środzie
- Odznaczenia, nagrody, wyrazy uznania

Dzień Działacza Kultury w Poznańskim

W sobotę, 29 bm. odbyło się w Środzie (woj. poznański) otwarcie nowej Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy. Zbiegło się ono z uroczystością z okazji Dnia Działacza Kultury, jedną z zamykających obchody tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w Poznańskim. Średzka biblioteka otrzymała imię wielkopolskiego patrioty, poety, publicysty i działacza politycznego, pochodzącego spod Środy — Ryszarda Wincentego Berwińskiego.

Nowa placówka czytelnicza, mieści się w pięknie przebudowanym i funkcjonalnie urządzonym domu w centrum miasta. Została wyposażona w bogate księgozbiory i nowoczesne urządzenia do nauki języków obcych. Na parterze zorganizowano wypożyczalnię książek dla dorosłych i duży oddział literatury dziecięcej, a na I piętrze — czytelnię, w której znajdują się m. in. wydawnictwa encyklopedyczne, leksykony, słowniki i literatura naukowa. Nowością jest tu tzw. pokój regionalny, w którym czytelnicy znajdują wydawnictwa mówiące o regionie średzkim i Wielkopolsce.

Nadzwyczajny Walny Zjazd delegatów SIMP

Dokończenie ze str. 1

ników mechaników z wszystkich oddziałów w kraju. Zjazd otworzył przewodniczący Oddziału Poznańskiego SIMP — Witold Kawecki, który powitał gości i delegatów, m. in.: zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusza Witolda Młynczaka, zastępcę kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Kazimierza Łukasiewskiego, przedstawicieli władz Poznania i województwa z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada oraz władz NOT-u z przewodniczącym Rady Głównej prof. Janem Kaczmarkiem.

Obrady prowadził przewodniczący Zarządu Głównego SIMP, minister przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeć. Referat sprawozdawczy o działalności Stowarzyszenia w roku ubiegłym wygłosił jego sekretarz generalny — Kazimierz Wawrzyniak. Przedstawiono również tezy SIMP na VII Kongres Techników Polskich, podjęto również uchwałę o kierunkach dalszej działalności oraz przyjęto zmiany w statucie w oparciu o nowy statut NOT.

W niedzielę odbyło się w zamku w Rydzynie (woj. leszczyński) nadanie Ośrodkowi Szkoleniowemu i Domowi Pracy Twórczej Inżyniera i Technika Mechanika imienia prof. inż. Henryka Mierzejewskiego, który był jednym z założycieli i pierwszym prezesem SIMP. Tablicę pamiątkową odsłonił Tadeusz Witold Młynczak w obecności uczestników zjazdu oraz przedstawicieli władz województwa leszczyńskiego: I sekretarza KW PZPR — Stanisława Kuleszy i wojewody Eugeniusza Paci. Goście zwiedzili odrestaurowaną już część zamku, którego całkowitej odbudowy podjął się SIMP w roku 1969. W rekonstruowanym obiekcie obok ośrodka szkoleniowego będzie się znajdowało muzeum zamku, muzeum SIMP oraz część hotelowa i gastronomiczna. Inicjatywa Stowarzyszenia pozwoli na ocalenie bezcennego zabytku kultury polskiej przy zachowaniu funkcjonalności budynku.

W Muzeum Ziemi Leszczyńskiej w Lesznie otwarto również wczoraj wystawę pt. „Dzieje i odbudowa zamku rydzyskiego”. (gra)

II piętro budynku bibliotecznego zajmują: laboratorium do nauki języków obcych i sala konferencyjna.

Otwarcia biblioteki w Środzie dokonał sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński, a po zwiedzeniu wszystkich pomieszczeń bibliotecznych, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski przekazał wyrazy uznania zgromadzonemu na uroczystości działaczom kulturalnym Poznania i województwa poznańskiego.

Zabierający głos na uroczystości Bogdan Gawroński podkreślił cenę inicjatywę działaczy kulturalnych ze Środy, którzy w starych murach urządził nowoczesnie wyposażony obiekt biblioteczny. Sekretarz KW PZPR podsumował krótko dotychczasowy dorobek w dziedzinie kultury i oświaty w Poznańskim oraz nakreślił zadania na najbliższą przyszłość. Miniony rok — powie dział — był rokiem niezwykle owocnym w rozwoju kultury. Ożywił on również znacznie kontakty twórców z załogami zakładów pracy i mieszkańcami wsi i miast. Dzień Działacza Kultury jest najlepszą okazją do wyrażenia szacunku dla twórców kultury oraz tych wszystkich działaczy, którzy swą pracą zawodową i społeczną pomagają społeczeństwu czerpać z bogatej skarbnicy dóbr kultury, nauki i oświaty.

Wielu ze zgromadzonych na

Wybory do parlamentu Bułgarii

W Bułgarii odbywały się wczoraj wybory deputowanych do Zgromadzenia Ludowego siódmej kadencji, rad na rodowych, a także wybory sędziów i ławników.

Wyniki wyborów zostaną ogłoszone dzisiaj. (PAP)

Telefony DONOSZA

• Tragicznie zakończyła się wczoraj w Czapurach w pobliżu Poznania brawurowa jazda 19-letniego Leszka K., kierującego motocyklem bez prawa jazdy. Wjechał on na zakręcie drogi na betonowy plot; wskutek odniesionych obrażeń — zmarł.

• Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez Aleksandra H. do prowadził u zbiegu ul. Lechickiej i Murawa w Poznaniu do zderzenia kierowanego przezeń samochodu „Wartburg”. „Piątem 125p”. 6 osób odniosło obrażenia. Straty przy pojazdach ocenia się na około 200 000 zł.

• W Boru Kościelnej w gminie Nowy Tomisz doznał wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń motocyklista Krzysztof K., który nieostrożnie skręcił na pobocze i uderzył w podmurówkę plotu. (b)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
19, 26, 35, 47, 49 (15)
II LOSOWANIE
7, 11, 26, 43, 48 (2)
Końcówki banderoli:
45346, 5346 i 346

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
10, 20, 23, 31, 35, 39 (47)
II LOSOWANIE
3, 4, 19, 25, 29, 41
Końcówka banderoli 208557

uroczystości w średzkiej bibliotece działaczy kulturalnych otrzymało odznaczenia państwowe, odznaki honorowe, dyplomy i nagrody. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski zostali uhonorowani: Krzysztof Kostyrko i Czesław Woźniak. (wos)

Osiągnięto porozumienie na konferencji UNCTAD

Agencje informują, że na IV konferencji UNCTAD (Konferencji ONZ d.s. Handlu i Rozwoju) w Nairobi, osiągnięto porozumienie między przedstawicielami krajów rozwijających się, a delegatami kapitalistycznych państw uprzedmiotowiłymi w sprawie uregulowania zadłużeń Trzeciego Świata.

Jeśli idzie o kwestię wspólnego funduszu rezerw surowcowych, która to sprawa była przez całą noc z soboty na niedzielę przedmiotem długotrwałych negocjacji, to, według ostatnich informacji z Nairobi, kraje afrykańskie uczestniczące w konferencji osiągnęły porozumienie w sprawie przedłożenia swym amerykańskim partnerom z „Grupy 77” projektu deklaracji dotyczącej interpretacji kompromisowego rozwiązania problemu surowców. (PAP)

FDP za kontynuację koalicji z SPD

Zgodnie z przewidywaniami, na rozpoczęty wczoraj przedwyborczym zjeździe we Fryburgu, Wolna Partia Demokratyczna (FDP) opowiedziała się jednoznacznie za kontynuacją koalicji z SPD. Przewodniczący FDP, Hans-Dietrich Genscher, przedłożył 400 delegatom na zjazd projekt deklaracji głoszącej, że FDP pragnie kontynuować współpracę koalicyjną z socjaldemokratami w następnej kadencji parlamentarnej.

Przewodniczący FDP w przemówieniu otwierającym zjazd we Fryburgu omówił główne założenia programu wyborczego partii oraz uzasadnił dalszą współpracę z SPD.

PAP

Na festiwalu polskich sztuk współczesnych

Sukces poznańskiego Teatru Nowego

Od 24 do 29 bm. odbywał się we Wrocławiu XVII Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych. Uczestniczyli w nim czołowe polskie teatry z całego kraju. Duży sukces na festiwalu odniósł poznański Teatr Nowy zdobywając w trudnej rywalizacji trzy nagrody.

A oto werdykt festiwalowego jury, które przyznało: nagrodę autorską: Ireneuszowi Iredyńskiemu za tekst do monodramu „Maria”; nagrody reżyserskie: Izabelli Cywińskiej za reżyserię przedstawienia „Wijuny” Teresy Lubkiewicz, w Teatrze Nowym w Poznaniu, Kazimierzowi Dejmowskiemu za reżyserię „Garbusa” Stanisława Mroka w Teatrze Nowym w Łodzi, Jerzemu Grzegorzewskiemu za inscenizację i reżyserię „Ślubu” Witolda Gombrowicza w Teatrze Polskim we Wrocławiu, Piotrowi Paradowskiemu za reżyserię „Wyszedł z domu” Tadeusza Różewicza w Teatrze Polskim we Wrocławiu;

nagrody aktorskie I stopnia: Zofii Kucównie za rolę w „Marii”, Teatr Narodowy w Warszawie, Igorowi Przegródzkiemu za rolę w „Ślubie” — Teatr Polski we Wrocławiu, Mieczysławowi Voitołowi za rolę w „Garbusie” — Teatr Nowy w Łodzi.

Nagrody aktorskie II stopnia: w Warszawie. (bran)

5 kandydatów na stanowisko prezydenta

Platforma wyborcza komunistów portugalskich

Kandydat Portugalskiej Partii Komunistycznej w zbliżających się wyborach prezydenckich, członek Komisji Politycznej KC, sekretarz KC PPK Octavio Rodriguez Pato, przedstawił na konferencji prasowej w Lizbonie główne punkty swego programu wyborczego.

Jak oświadczył, wysunięcie jego kandydatury przez PPK nie oznacza odstąpienia komunistów od przekonania, iż prezydent republiki nie powinien prowadzić polityki partyjnej, lecz politykę polegającą na obronie demokracji portugalskiej oraz postawienie nowej konstytucji.

Octavio Pato stwierdził, że w Portugalii nadal aktywne są siły kontrrewolucji i faszyzmu, które chciałyby rewizji konstytucji, zlikwidowania młodej demokracji portugalskiej i ustanowienia nowej dyktatury. Walka z tymi siłami — podkreślił kandydat

PPK, obrona porządku demokratycznego, zagwarantowanie praw i wolności obywatelskich w całym kraju — oto podstawowe zadania, które powinien rozwiązywać nowy prezydent wraz z rządem.

Podstawą polityki zagranicznej Portugalii — podkreślił kandydat PPK — powinien być rozwój pokojowy i przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami, zarówno z krajami kapitalistycznymi, jak i z krajami socjalistycznymi oraz rozwijającymi się.

☆

W piątek po południu, w portugalskim Sądzie Najwyższym swoje kandydatury do stanowiska prezydenta oficjalnie przedstawił: obecny szef rządu tymczasowego, admirał Jose Pinheiro de Azevedo oraz były szef Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju (Copcon), mjr Otelo Saraiva de Carvalho. W ostatniej chwili została również zarejestrowana kandydatura przedstawiciela repatriantów z dawnych kolonii portugalskich — Wenceslaua Pompilio da Cruz. W sumie więc lista kandydatów do stanowiska szefa państwa obejmuje 5 nazwisk. Prócz wymienionych już osób, o urząd prezydencki ubiega się również gen. Ramalho Eanes, obecny szef sztabu generalnego sił zbrojnych oraz kandydat z ramienia Portugalskiej Partii Komunistycznej — Octavio Pato. Wybory odbędą się w niedzielę 27 czerwca. (PAP)

Zakończenie Dni Pokoju krajów Europy pñ.

Uchwaleniem apelu wzywa jącego rządy i parlamenty, oraz organizacje społeczne i wszystkich ludzi dobrej woli państw nadbałtyckich oraz Norwegii do zwiększenia wysiłków służących pełnej realizacji postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie zakończyły się 30 maja w Helsinkach dziesiąte Dni Pokoju krajów Europy północnej. (PAP)

Protest Komunistycznej Partii USA

Komisja d.s. Związków Zawodowych Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych kategorięnie potępiła decyzję władz USA w sprawie zakazu wydania wiz dla delegacji radzieckich związków zaproszonej przez organizację związkową zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. PAP

Trzęsienia ziemi w Birmie i ChRL

W sobotę po południu północno-centralne obszary Birmy nawiedzone zostały przez dwa wstrząsy podziemne o sile 2 stopni w skali Mercalliego. Dotychczas brak informacji o stratach. Amerykański Urząd Geologiczny zanotował również inne trzęsienie ziemi. Dwa potężne wstrząsy, silniejsze niż podczas niedawnego kataklizmu we Włoszech, zarejestrowano na granicy birmańsko-chińskiej z epicentrum na terenie Chin. Dotychczas brak szczegółów na ten temat. (PAP)

Zwycięstwo Witkowa w telewizyjnym „Banku 440”

Dokończenie ze str. 1

bli hotelowych produkowanych przez miejscową spółdzielnię stolarzy.

Ciekawe i pomysłowe były konkurencje sprawnościowe rozegrane w pierwszym etapie. Najbardziej podobala się zgromadzonemu rywalizacja kołn, w której lepsze okazało się Witkovo. Zwyciężyło też w konkurencji o tempo prasowania siana pokonując zdecydowanie konkurentów.

Po pierwszej części banku pojedynek prowadziło Witkovo gromadząc 2740 punktów za zobowiązania i przegrywać tylko 200 punktami za występy artystyczne.

Podkreślić warto iż wiele z podjętych na ogólną wartość ponad stu milionów złotych zobowiązań, dotyczyło także uporządkowania i rozbudowy ośrodka wypoczynkowego w Skorzynie, w którym w każdą sobotę i niedzielę wypoczywa ponad 15 000 osób z całej Wielkopolski. Ujawnione w czasie pojedynku usterek przestępstwa wykazywały że jest ich niewiele i systematycznie podnosi się jakość pracy służby rolnej, co na tym terenie ma szczególne znaczenie.

W drugiej, wieczornej części w Skorzynie odbył się m. in.: pojedynek drużyn stazackich, które korzystając ze swego sprzętu grały w piłkę.

Po końcowych obliczeniach wyników wszystkich konkurencji okazało się, że zwycięstwo przysługiwało — 6,555 — zgromadziło Witkovo zwyciężając tym samym nieoczekiwanie teoretycznie silniejszego rywala; Stary Sącz zdobył 6,080 pkt. Ale pamiętajmy, że w telewizyjnym Banku Miast nie ma pokonanych. Kapitał społecznej aktywności długo będzie procentował w obydwu miastach. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flisierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Dobro dziecka w centrum zainteresowania partii i państwa

Dobro dziecka jest jednym z głównych punktów odniesienia polityki społecznej partii i państwa, fundamentalną zasadą polskiego prawa. System wszechstronnego zabezpieczenia interesów dziecka, matki i rodziny, ukształtowany w Polsce Ludowej, wzbogacił się w ostatnich latach o nowe, ważne gwarancje.

Od grudnia 1970 r. jedną z podstawowych, konsekwentnie realizowanych tendencji naszej polityki społecznej jest stała poprawa sytuacji materialnej rodzin wielodzietnych o niskich dochodach. Z myślą o poprawie ich sytuacji materialnej, a co za tym idzie — o wyrównywaniu poziomu opieki nad najmłodszymi pokoleniem, dwukrotnie podwyższono od tego czasu zasiłki rodzinne. Z drugiej reformy, zakończonej w ubiegłym roku, a obejmującej rodziny o dochodach do 1400 zł miesięcznie na osobę, skorzystało ponad 1,5 mln rodzin. Dla przykładu: pracownik o niskich dochodach utrzymujący żonę i troje dzieci otrzymywał w 1970 r. tytułem zasiłków niespełnia 350 zł, obecnie zaś — 920 zł.

Częścią składową ostatniej reformy było wprowadzenie 500-złotowych dodatków na dzieci wymagające stałej opieki ze względu na stan zdrowia. Dodatki te wypłaca się niezależnie od wysokości dochodów rodziny.

Tymi samymi humanitarnymi względami podyktowana była decyzja o przyznaniu, począwszy od br. rent inwalidzkich i odszkodowań młodzieży szkolnej i akademickiej, która ulega wypadkom w związku z nauką.

W trosce o los sierot i dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej wzbogacono formy pomocy dla rodzin zastępczych. Podniesiono zasiłki na dzieci wy-

chowywane w tych rodzinach. Kobiety przyjmujące małe dzieci na wychowanie przysługują im pełnopłatne urlopy macierzyńskie (14 lub 4-tygodniowe, zależnie od wieku dziecka). Dzieci w rodzinach zastępczych korzystają bezpłatnie ze żłobków i przedszkoli oraz ze świadczeń zakładów pracy.

Z myślą o zapewnieniu trwałych warunków egzystencji rodzinom, które nie mogą uzyskać należnych im świadczeń, ze strony osób do tego zobowiązanych, utworzono fundusz alimentacyjny, z którego w 1975 r. wypłacono około 50 000 świadczeń. Ten fundusz jest nowatorskim rozwiązaniem w ustawodawstwie światowym.

Lepszą ochronę zdrowia matki i dziecka oraz poprawę warunków opieki nad najmłodszymi mają na względzie liczne nowe przywileje, przyznane w tym okresie matkom pracującym.

Równoległe do ustawodawstwa socjalnego rozwija się działalność państwa na polu instytucjonalnej opieki nad dzieckiem. O około 30 procent zwiększyła się w porównaniu z 1970 r. liczba żłobków. Prawie milion dzieci korzysta z różnych form wychowania przedszkolnego. Lepsze warunki startu do nauki w szkole zapewni dzieciom z różnych środowisk objęcie w br. już około 90 procent 6-latków wychowaniem przedszkolnym.

W tym tygodniu rozpoczyna się wakacje w szkołach podstawowych. Za chęcią do dalszej aktywności organizatorów wypoczynku dzieci są rekordowe wyniki uzyskane w ubiegłym roku, kiedy to z kolonii i obozów oraz zorganizowanego wypoczynku w miejscu zamieszkania skorzystało 7,6 mln dziewcząt i chłopców.

Dobro dziecka jest jednym z kanonów polskiego prawa: rodzinnego, a także cywilnego, pracy i innych jego gałęzi. Te zasady podporządkowane są rozwiązaniom obowiązującym już z góry 10 lat kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W dokonanej niedawno nowelizacji tego kodeksu udoskonalono szereg unormowań dotyczących głównie interesów dzieci w trudnych sytuacjach rodzinnych. Mają one m. in. na celu wzmocnienie opieki nad sierotami, a także dziećmi wprawdzie mającymi rodziców, lecz o ograniczonej władzy rodzicielskiej lub też władzy pozbawionych. W wyniku tej nowelizacji podniosła się ranga prawna rodziny zastępczej, stosownie do jej pozycji społecznej, potwierdzonej, w polityce socjalnej. Pozwoli to m. in. na rozwijanie różnych form działalności opiekuńczo-wychowawczej opartych na tych zasadach, m. in. organizowanie dalszych rodzinnych domów dziecka.

Umocnienie instytucji przysposobienia anonimowego zapobieganie wielu sytuacjom trudnym, nieraz bolesnym dla dzieci i przybranych rodziców.

PAP

Przed 48 MTP

Handlowa propozycja Czechosłowacji

W czasie zbliżających się 48 MTP Czechosłowacja należeć będzie tradycyjnie już do największych wystawców. Nasi południowi sąsiedzi wystawiać będą w tym roku na powierzchni prawie 5000 m kw., w tym m. in. na terenach targowych w PGR Naramowice. Ogółem na 48 MTP zaprezentują się 22 czechosłowackie centrale handlu zagranicznego.

Do eksponatów, które powinny zwrócić największą uwagę zwiedzających oraz handlowców należą m. in. obrabiarki numerycznie sterowane, oferowane przez Strojimport, maszyny budowlane i drogowe oraz uniwersalne maszyny do prac wykończeniowych w budownictwie sprężarki, komplety spawalnicze, przeznaczone do prac w atmosferze dwutlenku węgla, maszyny obliczeniowe, chemikalia, półfabrykaty z metali kolorowych. Wystawiane będą też samochody Skoda, nowy typ ciągnika leśnego oraz barakowozu o wszechstronnym przeznaczeniu, mogące służyć za biuro, hotel, szatnię itp.

Ekspozycja obejmie też artykuły powszechnego użytku: wyroby tekstylne, szkło, biżuterię produkcji Jablonexu, artykuły spożywcze i urządzenia do wyposażenia kuchni zbiorowego żywienia. (map)

Uniwersytet nowojorski zamknięty z braku funduszy

Kryzys finansowy, jaki od dłuższego czasu przeżywa Nowy Jork, doprowadził w piątek do dramatycznych skutków. Władze miejskie podjęły bezprecedensową decyzję o zawieszeniu działalności, i to na krótko przed zakończeniem roku akademickiego, uniwersytetu miejskiego. Przyczyną tej decyzji był brak funduszy na wypłatę uposażenia personelu naukowego i administracyjnego.

Uniwersytet miejski w Nowym Jorku jest jednym z największych w USA i jednym z bardzo nielicznych, który nie pobiera opłat za naukę. W wyniku tej decyzji około 250 000 studentów będzie musiało przerwać naukę, zaś około 16 000 pracowników naukowych i 11 000 administracyjnych utraciło pracę.

PAP

LESZCZYŃSKIE

Mleko ze znakiem jakości

Nietypowe drogowskazy, z napisem CIFAL, porożwieszano na skrzyżowaniach ulic w Gostyniu. Kierując się nimi można dojechać do placu budowy, na którym wśród pozornego chaosu dominuje, już niemal gotowa, śnieżnobiała hala.

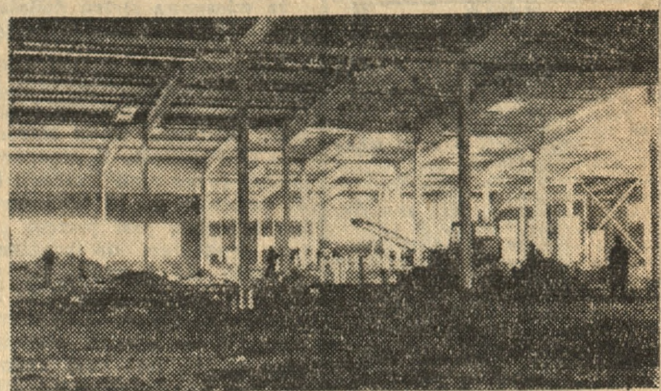
Fabryka powstająca na przedmieściu Gostynia — to największa budowa w województwie leszczyńskim. Tak ważna, że rząd PRL umieścił ją na liście siedmiu priorytetowych w Polsce inwestycji, zaraz za Hutą „Katowice”, zagłębiami w Bełchatowie i pod Lublinem czy rafinerią naft w Gdańsku. Za rok mniej więcej, cięgi technologiczne tej fabryki zaczną każdego dnia przyjmować po 200 000 litrów mleka, aby przeobrazić je na 100 000 puszek mleka skondensowanego, około 8—10 tysięcy kilogramów mleka w proszku i ponadto, (ze śmietany sprowadzanej z okolicznych mleczarni) około 8—10 ton masła.

Proszkownia i kondensownia mleka w Gostyniu, to nie będzie taka sobie duża mleczarnia. To będzie jedna z największych w Europie przetwórczyń mleka, i najnowocześniejsza.

Projekt, dostawę urządzeń technologicznych, nadzór i częściowo wykonawstwo zamówiono — za pośrednictwem polskiego biura handlu zagranicznego „Polimex Cepak” — u francuskiej firmy „CIFAL”. Francuzi z kolei — korzystając z pośrednictwa centrali „Budimex” — znaleźli wykonawcę większości robót budowlanych: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1.

Hala produkcyjna już stoi, zmontowana z elementów stalowych i prefabrykowanych ścianek osłonowych. Pracownicy PPBP nr 1 murują teraz ściany działowe, instalują kanalizację i inne urządzenia, aby Francuzi mogli przystąpić do montażu i urządzeń produkcyjnych: do proszkowania i zagęszczania mleka, do wytwarzania puszek, chłodzenia, mycia, pakowania gotowych wyrobów. Wszystkie urządzenia będą reprezentować najwyższy światowy poziom techniki, sterowane mają być automatycznie, przy wykorzystaniu zdobytych elektroniki i pneumatyki (dziedzina automatyki, w której impulsy przesyłane są nie za pomocą prądu elektrycznego lecz rurkami wypełnionymi powietrzem).

Technicy francuscy potrzebować będą przynajmniej 8 miesięcy na zainstalowanie wszystkich urządzeń. 2,5 miesiąca ma trwać rozruch technologiczny. Pośpiech, jakiego domaga się od budowniczych



Niedługo w głównej hali produkcyjnej technicy francuscy przystąpią do montażu urządzeń prze twórczy.

Fot. — Autor

fabryki przemysłu mleczarskiego, jest dyktowany korzyściami, które powinna fabryka przynieść po uruchomieniu. Zwiąższa chodzą o to, by można było do nowej proszkowni i kondensowni skierować w maju i czerwcu przyszłego roku część „mlecznego szczytu”, bo istniejące w województwie leszczyńskim mleczarnie nie zdołają — w okresie, gdy krowy dają najwięcej mleka — przerobić całego surowca na najbardziej poszukiwane produkty mleczarskie. Dzisiaj na przykład mleczarnia w Gostyniu dużą część dostarczanego codziennie mleka z konieczności musi przetwarzać na kazeinę, bo 140—150 tysięcy litrów mleka dziennie, to stanowczo więcej, niż zakładają moce przerobowe zakładu.

Kondensowanie czyli zagęszczanie mleka, to jeden z trudniejszych procesów w mleczarstwie. Żeby cała produkcja osiągnęła zadowalającą jakość, potrzebne jest mleko surowe od producentów reprezentujących najwyższą kulturę zawodową. Zdecydowano wybudować kondensownię i proszkownię właśnie w Gostyniu, ponieważ mleko od producentów rejonu Gostynia, Rawicza i Leszna jest najlepsze w całym kraju.

Fabryka dopiero wyrasta z ziemi, za rok najwcześniej znaczną do niej przyjeżdżać sa mchodowe cysterny z mlekiem. Dziś już jednak trzeba myśleć o przyszłej załodze, o przyszłych problemach produkcji.

Pracować ma w nowej fabryce około 300 osób. Większość etatów wymaga wysokiej kwalifikacji. Potrzebni są ludzie, którzy potrafią obsługiwać, konserwować i naprawiać najnowocześniejsze urządzenia. Tych ludzi trzeba zaangażować z zewnątrz — spoza Gostynia.

Nie wystarczy, jeśli trzech automatyków, tyłuż elektryków, sześciu inżynierów elektryków tudzież kilku specjalistów od sprężarek i urządzeń chłodniczych, mechaników technologów spożywczych zjawią się w fabryce po przecięciu wstęgi. Oni powinni zacząć pracować już teraz, najdalej za parę tygodni, kiedy Francuzi rozpoczną montaż skomplikowanych urządzeń, dotyczące mleczarstwa. Oni powinni być w Polsce nie znane Inżynier, który będzie w przszości nadzorować pracę tych urządzeń, musi wiedzieć, jest w środku, jak je konserwować i naprawiać. Tę wiedzę kadra techniczna przyszłej fabryki musi zdobywać w czasie budowy, aby nie trzeba było się uczyć wtedy, gdy w instalacjach popłynę mleko, bo każdego dzień przestoju zakładu, to może być strata 800 000 złotych (le ma być warta jednodniowa produkcja).

☆

Gostynin dzięki kondensowni i proszkowni ma zyskać w niedługiej przyszłości kolektor kanalizacyjny; polepszą się warunki sanitarne w tym mieście. Zyska też miejscowy rynek pracy sporo wolnych miejsc — choć niewielu do nich takich, którym by w Gostyniu pracy brakowało.

Leszczyńskie pomnoży swe potencjały przemysłu spożywczego, większa część pracowników rolnictwa opuści to województwo w formie przetworzonej — bardziej wartościowej.

Cały kraj otrzyma zastrzyg mleka skondensowanego najwyższej jakości oraz bardzo wartościowe mleko w proszku (a raczej w granulach) — typu „instant”, rozprowadzalne nawet w zimnej wodzie.

Wszyscy czekają na zakończenie budowy tej niebardzo wielkiej lecz bardzo ważnej fabryki.

TOMASZ TALARCZYK

Coraz więcej ludzi ginie w Argentynie

W Argentynie coraz więcej ludzi ginie wskutek zajeść mających podłoże polityczne. Ocenia się, że od początku br. zginięło tam 446 osób, w tym 291 od 24 marca br., tj. od dnia zamachu stanu, w wyniku którego przejęła władzę w kraju ekipa wojskowa.

Z aktualnych komunikatów wynika, że w piątek poniosło śmierć 8 osób. (PAP)

Można śmiało mówić, że w ostatnich latach RFN przeżyła prawdziwy boom eksportowy na rynkach socjalistycznych. Ich znaczenie dla niektórych gałęzi zachodniemieckiego przemysłu jest znacznie większe niż to wynika ze średniego procentowego udziału w wywozie. Np. hutnictwo żelaza i stali oraz przemysł obrabi-

po ZSR. Podobnie było w przypadku obrabiarek, łożysk, maszyn dla przemysłu chemicznego (trzęcie miejsce) i niektórych wyrobów chemicznych.

Nasz eksport do RFN również poważnie się rozwinął, wzrastając w latach 1970—1975 z 723 do 1.778 mln zł dew. Kraj ten stał się drugim naj-

kontyngentowaniu, ponieważ ograniczenia ilościowe utrzymano w tych grupach towarowych, których eksport na rynek zachodniemiecki moglibyśmy wydatnie zwiększyć. Do ogólnego osłabienia tempa zachodniemieckiego importu w 1975 r. przyczyniła się też niewątpliwie ostatnia recesja gospodarcza w RFN.

rozumień kooperacyjnych, powstania wspólnych przedsiębiorstw, są też przykłady pomysłowej współpracy na rynkach krajów trzecich. Można już mówić o istnieniu trwałych powiązań gospodarczych, tworzących solidne podstawy dalszego rozwoju całokształtu stosunków.

Postępy te zostały osiągnięte dzięki odpowiedniej polityce naszej i naszych partnerów, obejmującej szereg instrumentów popierania handlu i współpracy gospodarczej. Na leżą do nich kredyty finansowe, niezbędne przy realizacji wielkich projektów. Można tu wymienić także ułatwienia celne przy dostawach kooperacyjnych oraz różne formy promocii wymiany towarowej i technologicznej.

O tworzeniu się takich podstaw w odniesieniu do RFN można mówić dopiero w kontekście ostatnich lat, a nawet miesięcy. Pierwszy doniosły krok w tym kierunku uczyniły oba kraje w sferze politycznej, zawierając w grudniu 1970 r. układ o podstawach wzajemnych stosunków. Spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z kanclesem RFN, Helmutem Schmidtem w Helsinkach otworzyło drogę do uregulowania innych niezadowolonych problemów z przeszłości, stwarzając korzystny klimat dla wszechstronnego rozwoju m. in. współpracy gospodarczej. O wielkich możliwościach w tej dziedzinie wymownie świadczy skok, jaki dokonał się w handlu. Nie

można tego jeszcze stwierdzić w odniesieniu do innych form współpracy gospodarczej. Zrobiono wprawdzie pierwsze kroki także w rozwoju kooperacji przemysłowej (pod względem ilości zawartych porozumień RFN zajmuje nawet jedną z czołowych pozycji w Europie Zachodniej), ale brak wśród nich większych projektów, zmierzonych na wieloletnią współpracę.

Obie strony zgodne są co do tego, że należy dążyć do ustanowienia trwałych powiązań gospodarczych. Odpowiada to potrzebom rozwoju pokojowej współpracy na naszym kontynencie i obopólnym interesom. Chodzi przy tym nie tylko o poszczególne projekty, lecz o stworzenie długofalowej perspektywy rozwoju stosunków gospodarczych Polski i RFN. Tym celem służyły ostatnie wizyty na wysokim szczeblu — wicepremiera Kazimierza Olszewskiego w Bonn i ministra gospodarki Hansa Friderichsa w Warszawie, które przyczyniły się do skonkretyzowania programu współpracy na nadchodzące lata. Nie ulega wątpliwości, że mimo imponującego wzrostu wymiany handlowej, istnieją w tej dziedzinie jeszcze wielkie niewykorzystane możliwości.

EUGENIUSZ MOŻEJKO

STRONA

GŁOS — 31 V 1976

Przekonali się o tym członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. Z przeprowadzonej przez nich lustracji (od 28 kwietnia do 10 bm.) wynika, że wiele jest jeszcze pod tym względem do zrobienia. Okazało się bowiem, że nie wszyscy odpowiedzialni za ład nalezycie i na co dzień wywiązują się ze swoich obowiązków. Długa jest lista zanotowanych zaniedbań. Oto kilka przykładów: zaśmiecone torowisko PKP od ul. Warszawskiej w kierunku wschodnim, zaniedbana pętla autobusowa przy ul. Głównej, brudna kłatką schodowa w domu przy ul. Pamiątkowej 11. Nieporządku stwierdzono również na podwórkach domów przy ulicach — Łodowej 43 i 45, Nad Wierzbakiem 40, 44 i 50 i Poznańskiej 37 i 39.

Te i inne liczne zażalenia Komisja, która z niezwykłą skrupulatnością dokonała przejrzenia miasta, przedstawiła na piątkowym posiedzeniu Prezydium MRN w Poznaniu. Podjęto też odpowiednie decyzje na dla pracowników Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka. Przybyli na nią przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta i województwa.

Kryształ stanowi ozdobę każdego mieszkania, nie zawsze jednak można go nabyć w sklepach w potrzebnym kolorze czy fasonie. Wkrótce kłopotu takiego nie powinni mieć amatorzy kryształów w Poznaniu. Wychodząc naprzeciw ich postulatom, Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy „Czystość” postanowiła otworzyć punkt szlifowania kryształów. Będzie to pierwsza taka placówka w Poznaniu — jak poinformował prezes spółdzielni, Eugeniusz Frackowiak — otworzy ona podwoje w przyszłym kwartale przy ul. Ratajczaka. Klienci zamawiać będą mogli wzór wyrobu z wybranego odlewu kryształu, który poddany potem zostanie szlifowaniu. Odlewy te dostarczane będą do punktu systematycznie przez Spółdzielczą Hutę „Laura” w Tarnowie. (bop)

Uzupełniając opublikowany w „Głosie” w wydaniu z 29/30 maja br. artykuł pt. „Poznań — Gniezno i dalej — Szlak przyszłych atrakcji” informujemy, że projekt zagospodarowania Szlaku Piastowskiego w granicach województwa poznańskiego powstał w Pracowni nr 3 Biura Planowania Przestrzennego. Kilkunastoosobowym zespołem kierował przy tych pracach mgr. inż. arch. Ryszard Michalak — generalny projektant. Za pominięcie tej informacji przepraszamy.

towa op. 9; 16.10 ABC Żywnienia; 16.25 Rodziny tu przeschod; 16.30 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Rep. z przeglądów chórów; 17.20 Rep literacki „Sercem malowane”; 17.40 Recital z nagrań kryzypka K. A. Kulki; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Madrygały kompozytorów niderlandzkich śpiewa Chór Kameralny Radia Holenderskiego w Hilversum; 19.20 Utwór tygodnia — K. Szymanowski; Wariacje b-moll op. 3 na fortepian; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 Arcydzieła kameralistyki — P. Czajkowski: Trio fortepianowe a-moll op. 50 „Pamięć wielkiego artysty”; 20.30 Operowe twórcy — P. Czajkowskiego; 21.55 Teatr PR — Studio Współczesne: „Łódka w lesie”; 22.35 P. Boulez dyryguje swoimi utworami; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Płyta zespołu G. Bernsona.

Wiadomości: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30.
8.30 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
plyt wytwórni Supraphon; 8.30 Co
kto lubi; 9. "Lewie pieniadze" — 5
odc. pow.; 9.10 Przypominamy ze-
spół Chase; 9.30 Nasz rok 76; 9.45
Muzyka; 10.35 Fado z Portugalii; 11
Życie rodzinne; 11.30 Polskie
big bandy — weterani i debiutanci;
12.25 Za kierownicą; 13 Powtór-
ka z rozrywką; 13.50 „W cieniu
malwy" — 9 odc. pow.; 14 Utwory
fortep. M. Ravela gra Jacques
Rouier; 14.20 Powracający temat
„Zaklawione oczy"; 15.10 W kregu
jazzu; 15.30 Życiorysy mikrofonem
pisane; 15.45 Zarty muzyczne na
syntezatorach; 16 Rozszyfrowujemy
piosenki; 16.20 Oklaski dla ze-
spółu „Focus"; 16.45 Nasz rok 76;
17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Ra-
dio dla każdego; 18 Muzykobranie;
18.30 Polityka dla wszytkich- 18.45

szkół średnich (wych. muz.); „Or-
kiestra w XX stuleciu"; 14.25 „W
Jezioranych"; 14.55 Rep. z cyklu
„Ludzie, którzy potrafili powie-
dzieć — nie" pt. „Wyspa"; 15
„Miejsce w samochodzie do Jug-
sławii" — opow.; 15.30 Teatr PR
„Ogniem i mieczem"; 16.05 W dw-
dziesta rocznicę śmierci dyrygta
T. Wilczaka; 16.40 „Andrzej
Rosiewicz i Hagaw"; 16.50 Radio
express; 17 Poniedziałne reman-
ty sportowe; 17.05 Koncert roz-
rywkowy; 18.25 Język niemiecki
18.40 Tygodn. przegląd ad. oświ-
towych; 19 Magazyn OIRT — No-
wości naukowe krajów socjalis-
tycznych; 19.15 Język rosyjski
19.30 Parada polskich tradycyona-
listów (stereo ogólnop.); 20.20 Ko-
rynkiec Lato — 1975 (stereo ogóln-
opolskie); 22.15 Sztuka wczora
i dziś — „W promieniach świa-
ła" — Malarstwo Oświecenia
22.35 Gitara i fortepian.
Wiadomości: 12. 16.

celem natychmiastowego usunięcia nieporządków.

Nano tymże posiedzeniu omawiano również jakże ważne dla mieszkańców — problemy gospodarki żywnościowej, zajęto się między innymi rozwojem bazy warzywniczo-owocowej. Zwiększanie produkcji ogrodniczej na terenie miasta oraz wzrost kontraktacji warzyw wymaga wzniesienia magazynów i przechowalni. Inwestycje te znalazły się w planie na lata najbliższe Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. (a)

Z okazji Dnia Drukarza od była się w minioną sobotę w sali Domu Drukarza w Poznaniu akademii zorganizowana dla pracowników Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka. Przy byli na nią przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta i województwa.

W okolicznościowym referacie kierownik Zakładu nr 6 PZGK, I sekretarz KZ PZPR — Aleksander Pikoś przedstawił m. in. dorobek i znaczącą rolę w kraju polskich drukarzy, ich społeczne i zawodowe zaangażowanie. Podkreślił jednocześnie starania partii i rządu zmierzające do stałego unowocześniania przemysłu poligraficznego i poprawy warunków pracy drukarzy.

Grupe zasłużonych mistrzów czarnej sztuki udekorowano następnie odznakami honorowymi „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz odznakami „Zasłużony Pracownik Poznańskich Zakładów Graficznych”.

Drugą część akademii wypełnił występ cygańskiego zespołu estradowego „Roma”.
(wig)

Jutro, z „Głosem“ o godz. 17

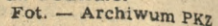
„Będę duży, bo jem wszystko” — na taki temat będą jutro, we wtorek, o godz. 17 na płytach przed poznańskim Pałacem Kultury malowali swe „kamienne obrazy” te dzieci, które zgłosiły się, (lub zostały zgłoszone przez szkolne koła PCK) do udziału w rysunkowym konkursie. Organizujemy go z okazji Dnia Dziecka.

Przypomnijmy, że każde uczestniczące w konkursie dziecko otrzyma na miejscu, przed Pałacem, kolorowe kredy i płytę, na której w ciągu godziny namaluje swój obrazek o tym, co trzeba jeść by szybko rósć. Gdyby przypadkiem nie dopisała pogoda — nie ma zmartwienia — nasz konkurs się odbydzie w pałacowym hallu.

Dla uczestników konkursu, jego organizatorzy — Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża, Dział Imprez Pałacu Kultury i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — przewidują upominki i cukierki. (zk)

PROGRAM I: 12.45 — TTR —
Język polski, 1. 42 — Stefan Że-
romski: „W hucie”; 13.25 — TTR —
— Matematyka, 1. 50: „Figury r-
dnołkade i podobne”; 14.40 —
Kurs przygotowawczy — Matema-
tyka: „Obliczanie prawdpodob-
nictw” — cz. IV Wykład doc-
dr. Bolesława Gleichewicza;
15.15 — Kurs przygotowawczy —
Fizyka: Zadania egzaminacyjne
— cz. V. Wykład doc. dr. Ewy
Skrzypczak; 16.30 — Dziennik
(kol.); 16.40: „Obiektwy”; 17.15 —
18.15: „Wędrujemy”; 18.20 —
18.20 — „Echo stadionu” (kol.);
18.50 — „Szare na złote” — „Mam
przemyśl”; 19.20 — Dobranoc;
Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadom-
sportow (kol.); 20.25 — Teatr TV
— Eugene O'Neill: „Daleko od So-
domy” (kol.); 22.05 — Dziennik
(kol.); 22.20 — „Matce i dziecku”
(kol.).

PROGRAM 2: 17.10 — Język nie-
miecki — Kurs podstawowy, l. 23.
17.40 — „Wzloty i upadki” — film
dok. prod. ZSRK; 18.10 — „Przy-
jechali tu ze wszystkich stron” —
film dok. (kol.); 18.40 — „Gdzie
jest Costa Brava?” — rep. (kol.).
19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobra
noc i Dziennik; 20.15 — Wiadomo-
ści sportowe (kol.); 20.25 — „Świat
obyczajny, polityka” — „Mój Me-
syk” (kol.); 20.55 — Złota Tarka 70
— program muzyczny; 21.15 —
„24 godziny” (kol.); 21.25 — „Mo-
cades” — zespół młodoci
hiszp. program muzyczny-rozryw-
kowy; 21.55 — Zagraniczny film
dokumentalny: „Świat dzieci”
prod. węg.; „Rzeczywistość i fan-
tazja” — prod. radz. i „Obrazki
z Kromerize” — prod. czech.
22.55 — Język angielski w nauce
i technice, l. 34.



Z przeznaczeniem dla sześciu województw

Poznań otrzyma nowoczesny ośrodek konserwatorski

Zadaniem Pracowni Konserwacji Zabytków w Poznaniu jest przede wszystkim ochrona oraz zabezpieczenie przed zniszczeniem wszystkich obiektów przedstawiających wartości historyczne. Sukcesywnie więc — w miarę posiadanych sił i środków — rekonstruuje się zabytkowe budynki, zachowując przy tym ich pierwotny wygląd.

Tym celem służy właśnie Państwowe Przedsiębiorstwo Pracownie Konserwacji Zabytków oddział w Poznaniu. Zasięg jego działalności — oprócz miasta — obejmuje sześć województw: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, poznańskie, sieradzkie i zielonogórskie. Rocznie wartość zadań wykonywanych przez PKZ wynosi około 80 mln zł. Na razie, bowiem już wiadomo, że po roku 1980 prace nad ochroną zabytków zostaną poszerzone i wówczas dość znaczniejsze kwoty.

Obecnie PKZ zajmują pomieszczenia w czterech miejscach Poznania. Ciasne to lokale, nie przystosowane do stale wzrastających potrzeb pracowni, laboratoriów i modelar-

ni. Ze względu właśnie na wciąż rosnące zadania — wszak chodzi o kultywowanie historycznej przeszłości — postanowiono wybudować w Poznaniu nową siedzibę dla Pracowni Konserwacji Zabytków. Ma ona stanąć przy ul. Podwale (za rondem przy ul. Warszawskiej). Głównym autorem koncepcji architektonicznej budynku, który składać się będzie z dwóch połączonych ze sobą segmentów w kształcie litery L — jest mgr inż. arch. Andrzej Bzdega.

Gotowe są także założenia techniczno-ekonomiczne. Do końca tego roku zakończy się prace nad przygotowaniem projektu technicznego. Jego opracowanie powierzono dwóm zespołom z „Miastoprojektu” i „Metalplastu”. Bowiem jedno skrzydło w projektowanym budynku przeznaczono jest dla potrzeb „Metalplastu”.

W 5-kondygnacyjnym obiekcie, którego budowa rozpocznie się prawdopodobnie w

przyszłym roku, PKZ zlokalizują szereg swoich pracowni m. in. projektowe, konserwacji mebli zabytkowych, archeologiczną, fotograficzną i dokumentacji naukowo-historycznej. Znajdzie się w nim także siedziba dyrekcji PKZ. Na niecałym hektarze powstaną pierwszy w kraju nowy ośrodek konserwatorski. Budynek posiada ciekawe rozwiązania architektoniczne, także jego wnętrza dostosowane będzie do wymogów współcześnie działających pracowni. Część materiałów budowlanych, głównie aluminium, dostarczy „Metalplast”.

Z chwilą zakończenia budowy ośrodka konserwatorskiego pomieszczenia obecnie zajmowane przez PKZ będzie można przeznaczyć na inne cele. W jednej z dotychczasowych siedzib tej placówki przy ul. Wroneckiej przewiduje się w przyszłości zorganizować hotel robotniczy dla pracowników PKZ. (an)

tu się sprzedaje

Sporo samochodów, mało oglądających, a jeszcze mniej kandydatów na kupców. Tak można chyba scharakteryzować sytuację na polskiej **GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ**, zlokalizowanej przy ul. Bema, we wczorajszym niedzielnym przedpołudniu.

Poznańska giełda przeżywała wczoraj prawdziwą inwazję „maluchów”. Zdecydowana większość z nich nosiła numery rejestracyjne innych miast: Bydgoszczy, Gdańska, Wrocławia oraz także próbne. Prawie wszystkie miały dwie wspólne cechy: bardzo wysokie ceny: 120 — 124 000 złotych za pojazd z tego roku i były sprzedawane przez określoną grupę ludzi, którzy bardzo często pojawiają się na poznańskiej giełdzie, za każdym razem z innymi pojazdami. Właśnie te osoby, podbijają ceny do niebotycznych wysokości. Wczoraj handlarze ci usiłowali również sprzedać dwa „Fiaty 125p” z silnikiem 1500 ccm, produkcji 1976 roku, każdy po 245 000 zł.

Z innych „Fiatów” 125p pojazdy wyposażone w silniki 1500 ccm kosztowały w granicach 200 000 zł — 1975 r. do 130 000 zł — 1971 r. Natomiast z silnikiem 1300 ccm odpowiednio od 185 000 zł do 110 000 zł.

Jeżeli chodzi o inne wozy rodzimej produkcji to „Syreny” nadal utrzymują się w wysokiej cenie i kosztują od 110 000 złotych (wóz z 1976 roku do 60 000 zł — 1970 r. „Warszaw” natomiast znacznie tańsze, a te które są sprzedawane znajdują się w nie najlepszym stanie technicznym.

Z wozów importowanych były „Skody” w cenie od 155 000 zł, a „Wartburgi” i „Trabanty” reprezentowane były tym razem bardzo nielicznymi egzemplarzami. „Wartburg” z 1973 roku kosztował 160 000 zł, natomiast „Trabant” z 1973 roku — 85 000 zł.

INFORMACJA EKSTRA: coraz częściej na giełdzie pojawiają się „Zastawy” 1100. Wczoraj były dwa takie wozy, w cenach 250 000 zł.

Niezwykle barwnie prezentował się w sobotnie przedpołudnie stoisko z kwiatami. Na straganach pełno warzyw, ziół i kwiatów. I choć warzywa są nadal drogie (zimna na ogół wiosna nie sprzyja vegetacji roślin), kupujących było sporo, a zakup w związku z niedziąłą na ogół duży.

Największym powodzeniem cieszyła się sałata, która musiała być nabyć po 3 i 5 złotych za główkę, ziemniaki kosztowały od 4 do 6 złotych za kilogram, natomiast kiszone ogórki — 12, zaś pięknie pachnąca kiszona kapusta — 14 zł kilo.

Pomidory nadal utrzymują się w wysokiej cenie. W sobotę kosztowały one od 75 do 100 zł za kilogram, w zależności od sortu i jakości. Były też szparagi w mniejszych i większych paczkach, których cena wynosiła od 15 do 30 zł.

Wiele osób zaopatrywało się w świeże ogórki — 54 zł km
gram, w rzodkiewki — 3,5 zł pęczek i szpinak — 4 zł. Młoda
marchew kosztowała 14 zł pęczek, zaś młoda cebula — 3 zł
koperek i pietruszka po 3 zł również za pęczek.

Bardzo dużo widzieliśmy kwiatów. I to zarówno tzw. ciętych, a więc od 20 do 25 złotych za sztukę, sprzedawców 12 —

z wzięc 102 000 do 35 złotych za sztukę, goździków 100 000 do 35 złotych jak i sadzonek. Trudno tutaj wyliczyć wszystkie gatunki, jakie oferowano do sprzedaży, faktem natomiast jest, że każdy mógł do swojego ogródka czy skrzynki balkonowej znaleźć coś

INFORMACJA EKSTRA: pojawiły się szklarniowe kalafiory
30 — 40 złotych za sztukę. (s)

tu się kupuje



Centralna inauguracja
Tygodnia Sportu
Szkołnego

W sobotę, w Szkole Podstawowej nr 4 w Olsztynie, nastąpiła centralna inauguracja Tygodnia Sportu Szkołnego.

W okolicznościowym przemówieniu do uczniów w całym kraju (transmitowanym przez Polskie Radio) minister Oświaty i Wychowania — Jerzy Kuberski, podkreślił ogromne znaczenie wychowania fizycznego i sportu dla harmonijnego rozwoju dzieci i młodzieży.

W uznaniu zasług za dotychczasowe osiągnięcia w rozwoju sportu i kultury fizycznej, Kuratorium Oświaty i Wychowania nadało Szkole Podstawowej nr 4 w Olsztynie imię wielkiego sportowca i patrioty — Janusza Kusocińskiego.

Barwny korowód
młodzieży na Gołecinie

Widzowie, którzy pojawili się w sobotę na stadionie Olimpij jescze przed rozpoczęciem meczu Olimpia — Motor, byli świadkami różnego rodzaju pokazów i występów inauguracyjnych. Tydzień Kultury Fizycznej w Poznaniu, Podniebne ewolucje zaprezentował akrobatą samotny Marek Herńik z Aeroklubu Poznańskiego na „Złotym”. Jest on już dobrze znany poznańskim publiczności, chociażby z zakończenia IX etapu tegorocznego XXIX Węzgu Pokoju, kiedy to zadziwił widzów przybyłych na stadion Warty im. 22 Lipca. Ośmiu jego kolegów z Aeroklubu Poznańskiego wykonało kapitalne skoki spadochronowe.

Oglądaliśmy także na Gołecinie barwny korowód młodzieży. W kolarskim wyścigu australijskim, w którym startowali uczniowie usportowionej Szkoły Podstawowej nr 60 znanego już „Boranta”, wygrał Włodzisław Lisiek. Oklaszkiwano piękny pokaz gimnastyki artystycznej uczennicy klasy I i II Szkoły Podstawowej nr 1, który prowadziła W. Skrzydlewska. Na białym na ścieżce akrobatycznej swe umiejętności zaprezentowali członkowie sekcji akrobacji sportowej AZS AWF w Poznaniu. Z zainteresowaniem obejrzano także pokaz karate Shotokan TKKF z Poznania. Finałowa konkurencja inauguracyjnej masywnej biegu przełajowej w Łasku Gołecińskim na dystansie około 1,500 metrów.

W przerwie meczu piłki nożnej Olimpia — Motor, pokaz musztry parady z zaprezentowała orkiestra Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu. (ad)

Tenis

I LIGA

Olimpia Poznań — Piast Gliwice	6:3
SKT Sopot — Polonia Bydż.	5:4
Olimpia — Polonia	7:2
Piast — SKT	7:2

II LIGA

AZS Poznań — Stal Stal. Wola	6:3
------------------------------	-----

Piłka nożna

I LIGA

Wisła — Lech	8:0
Stal Mielec — Polonia	6:0
Sombierki — ROW Rybnik	3:2
Pogoń — Ruch	2:1
LKS — Stal Rzeszów	1:1
Górník — Śląsk	0:1
Legia — GKS Tychy	0:1
Zagłębie — Widzew	5:1
1. Stal Mielec	29 36:22 40:21
2. GKS Tychy	29 36:22 36:33
3. Wisła	29 35:23 37:19
4. Ruch	29 35:23 34:24
5. Pogoń	29 31:27 45:09
6. Wiazew	29 30:28 31:32
7. Śląsk	29 29:29 34:32
8. Legia	29 29:29 43:44
9. Zagłębie	29 28:30 36:36
10. ROW Rybnik	29 28:30 28:35
11. Górnik	29 27:31 37:38
12. LKS	29 26:32 27:32
13. Sombierki	29 25:33 36:40
14. Lech	29 25:33 31:45
15. Stal Rzeszów	29 22:35 22:34
16. Polonia	29 21:37 19:31

II LIGA — POŁNOĆ

Jagiellonia — Ursus	0:0
Polonia Bydż. — Gwardia	3:3
Avia Świdnik — Stal Stocznia	1:0
Dąb Dobno — Stoczniovec	1:4
Baltty — Arka	0:1
Lechia — Zagłębie Wałb.	1:0
Olimpia — Motor	0:0
Polonia W-wa — Zawisza	0:2
1. Arka	28 44:12 47:13
2. Lechia	28 41:15 36:17
3. Motor	28 35:21 34:14
4. Stoczniovec	28 34:22 42:27
5. Baltty	28 30:26 28:24
6. Gwardia	28 28:28 32:36
7. Polonia Bydż.	28 28:28 25:32
8. Zagłębie	28 26:30 28:26
9. Ursus	28 26:30 20:22
10. Olimpia	28 26:30 20:22
11. Zawisza	28 26:30 27:31

II LIGA — POŁUDNIE

Niwka — Gwardia	1:0
Wisłoka — Korona	0:1
Malapanew — Urania	1:1
GKS Katowice — Sparta	5:0
Zagłębie — BKS Bielsko	4:1
Moto-Jelcz — Star	3:1
Stal St. Wola — Odra	2:1
Siarka — Piast	1:0

KLASA OKRĘGOWA GRUPA I

Wiśniarz Kalisz — Mieszkó Gniezno	0:1
Proсна Kalisz — Stal Ostrow	0:1
Kania Gostyń — Ostrowia	0:5
Rawia Rawicz — Zagłębie	0:1
Polonia Leszno — Calisia	0:3
Vitcovia — Victoria	0:1
Tur Turek — Obra	2:1
Ostrowia — Vitcovia	4:0

mecz zaległy

1. Zagłębie	24 40:8 43:6
2. Ostrowia	24 36:12 35:7
3. Polonia	24 29:19 34:29
4. Mieszkó	24 28:20 30:17
5. Stal	24 28:20 28:23
6. Victoria	24 25:23 23:20
7. Wiśniarz	24 24:24 34:21
8. Kania	24 23:25 26:34
9. Proсна	24 21:27 19:26
10. Tur	24 21:27 27:41
11. Obra	24 19:29 25:37
12. Vitcovia	24 15:33 19:40
13. Rawia	24 14:34 15:45
14. Calisia	24 13:35 20:32

GRUPA II

Olimpia II — Polonia Pila	2:1
Dyskobolia — Warta	2:1
Lech II — Budowlani	3:2
Lech II — Dyskobolia	8:0
Biekitni — Sparta	0:10
Admira — Teletra Przemysław	3:4

Hokeiści Warty po raz jedenasty
mistrzami Polski
Lech po raz pierwszy wicemistrzem

Wczoraj zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie. Zgodnie z przewidywaniami obrońca tytułu poznańska Warta i tym razem okazała się najlepszym zespołem w kraju. Warta zdobyła mistrzostwo po raz jedenasty. Wicemistrzem została także drużyna poznańska — Lech. Jest to największy jak dotychczas sukces kolejarzy w rozgrywkach I ligi. Trzecie

W ostatnich spotkaniach Warcie potrzebny był jeden punkt, aby obronić tytuł wywalczony przed rokiem. „Zieloni” nie zmanowali okazji wygrywając w sobotę z outsi

Sukces W. Fibaka i K. Meilera

W finale turnieju tenisowego z cyklu „Grand Prix” w Duesseldorfie para Wojciech Fibak (Polska) i Karl Meiler (RFN) wygrała z dwum: Ray Moore (RPA) — Bob Car michael (Australia) 6:4, 4:6, 6:4. Był to pierwszy poważniejszy sukces debla W. Fibaka — K. Meilera po zdobyciu przez wymienionych tytułu mistrzów świata w Kansas City.

W finale gry pojedynczej meczystwa turnieju o tenisowa „Grand Prix” w Duesseldorfie 19-letni Szwed Björn Borg pokonał Hiszpana Manuela Orantesa 6:2, 6:2, 6:0.

derem tabeli Piastem w Gliwicach 3:0 (3:0). W niedzielę pewnie odprężenie i niewygodny przeciwnik jakim niejednokrotnie był dla Warty Górnik Sie mianowicie. Wynik 2:2 (1:1).

Tytuł wicemistrzowski do którego przed ostatnimi pojedynkami kandydowały teoretycznie cztery zespoły: Lech, Polonia, LKS Rogowo i Pocz towiec przypadł jak najbardziej zasłużenie kolejarzom. Wygrali oni w sobotę ze Spar tą Gniezno 4:1 (2:0), a w niedzielę z LKS Rogowo po ładnej grze 5:2 (3:1). Poloniści ze Srody po sobotniej wygranej z LKS Rogowo 2:1 (1:0), w niedzielę zremisowali ze Spar tą Gniezno 0:0.

Mistrzostwo Polski dla barw Warty wywalczyli następujący zawodnicy: Ryszard Aumeller, Jacek Cichocki, Euge-

nusz Cieluch, Janusz Jankowiak, Stanisław Kaźmierczak, Stefan Otulakowski, Edward Rotnicki, Wiesław Stanisławski, Kazimierz Wawrzyniak, Andrzej, Jerzy i Józef Wybieralscy, Paweł Wysocki oraz trzech juniorów — Andrzej Bazyli, Andrzej Masztalerz i Grzegorz Mulkowski. Trenerem drużyny jest Jerzy Siankiewicz, trenerem koordynatorem — Jerzy Czajka. Zajęcia ogólnorozwojowe prowadzi Piotr Donaj z AWF Kierownikami drużyny jest Zbigniew Kapałczyński, a opiekunem pierwszego zespołu „zielonych” — Andrzej Walerowski. W rozgrywkach sezonu 1975/76 Warta straciła osiem punktów przegrywając z: LKS Rogowo i Pocz towcem oraz remisując z Górnikiem Siemianowice (dwukrotnie). AZS-em Katowice i Pocz towcem.

„Zieloni” nie będą mieć jednak żadnej przerwy po do piero co zakończonych rozgrywkach. Już od 24 bm. przy gotowaniu się na specjalnym zgrupowaniu w Poznaniu do meczów finałowych o klubowy Puchar Europy. Odbędzie się one w dniach 4—7 czerwca br., a przeciwnikami poznaniaków w pierwszej eliminacyjnej części będą silne zespoły mistrzowskie Hiszpanii — Egara Tarrasa i Anglii — Southgate. Szerzej o Pucharze Europy poinformujemy w najbliższych wydaniach „Głosu”.

A. K.

Wisła — Lech 8:0 (3:0)
Kłęska pod Wawelem
(Obsługa własna)

W meczu I ligi Wisła rozgromiła na swoim boisku w obecności 30.000 widzów Lecha Poznań 8:0 (3:0). Pięć bramek strzelił Kmieciak w 39, 44, 53, 55 i 75, pozostałe — Jalocho w 71 i 88 min. oraz H. Szymanowski w 36 min. Sędziował P. Bródka z Gdańska.

WISŁA: Adamczyk — A. Szymanowski, Maculewicz (od 75 min. Pionka), Płaszewski, Musiał — H. Szymanowski, Kapka, Jalocho — Kusto (od 68 min. Iwan), Nawalka, Kmieciak.

LECH: Turek (od 74 min. Zakrzewski) — Nowak, Grześkowiak, Stępczak, Barczak — Gut, Napierała, Jakóbczak, Szewczyk — Szostak, Szczepaniak (od 49 min. Słowik).

Takiego widowiska nie spodziewał się nikt, a zwłaszcza goście. Lechici zjawili się wpraw

KLUB KIBICÓW LECHA

Kłęska 0:8 w Krakowie tym bardziej utwierdza nas w przekonaniu, że powołanie do życia klubu kibiców piłkarzy Lecha jest sprawą pilną. Sięgając wstecz pamięcią przypominamy sobie, że tylko raz kolejarze przegrali w takim samym stosunku w r. 1957 z LKS-em w Łodzi. LKS zdobył wówczas mistrzostwo Polski, a Lech spadł z I ligi. Tym razem chyba się uratuje.

W sprawie klubu kibiców czekamy na telefonny pod numerem 648-45 w godz. 12—13. Tych, którzy nie będą mogli zatelefonować prosimy o listy.

W Krakowie w osłabionym składzie, ale w najbardziej pesymistycznych przypuszczeniach nie wyobrażali sobie takiej klęski. Goście stawiali dzielny opór napastnikom Wisły. Gospodarze, jak zwykle w meczach rozgrywanych u siebie postawili w pierwszym kwartale na ofensywę. Parę razy Kmieciak mocnymi strzałami nie-

pokoili Turków, dwukrotnie tenże zawodnik „Białej gwiazdy” zaskakiwał bramkarza strzałami pośrednio z rzutów różnych. Po okresie naporu Wisły gra się stała sucho wyważona. Dobrze grający Jakóbczak próbował nawet zaczepnych akcji. On też był autorem w 16 min. pierwszego niecelnego zrzutu strzału na bramkę gospodarzy. Kiedy wydawało się, że wzmożona defensywa gości będzie święcić sukces daleki strzał Henryka Szymanowskiego znalazł drogę do bramki Lecha. Spowodowało to rozluźnienie szyków obronnych gości. Przyszli oni do ataku, a na to czekali szybcy zawodnicy Wisły. Najlepszy na boisku Kmieciak uzyskał dwie bramki przed przerwą przysadzając już na długo przed końcem spotkania o tym, komu przypadną dwa punkty.

Druga połowa to popis wiślaków. Ich szybkie akcje całkowicie zdezorientowały obronę Lecha. Nowak nie mógł poradzić sobie z upinowaniem Kmiecia, po tem napastnika Wisły pchnął Gut — ale to było za mało. Kmieciak święcił swój wielki dzień. Kai de jego doświadczenie do piłki groziło chitom utratą gola. Poznaniacy sprawiali w końcówce wrażenie całkowicie oszołomionych i wcale nie przyrzali dobrego zespołu z pierwszych 30 min. gry. Rekordowe zwycięstwo Wisły przejęła publiczność chóralnymi śpiewami na cześć swych pupiliów. W Krakowie pamiętano bowiem, iż Lech niejednokrotnie sprawiał lanie wiślakom na swoim boisku, sam Jakóbczak strzelił kiedyś Gonetowi cztery gole. Wczoraj doszło do pełnego rewanżu. Najlepsi w Wiśle: Kmieciak, Jalocho, H. Szymanowski i obrońca, a w niej Musiał. W Lechu wyróżnić można Jakóbczaka.

Trener M. Chudziak: Do utraty pierwszej bramki graliśmy nieźle, potem zespół całkowicie się rozkleił. Pewnym usprawiedliwieniem wysokiej porażki był brak Wojciechowskiego, Szpakowskiego i paru innych kontuzjowanych graczy. Wisła pokazała się z najlepszej strony, to nie jest ten zespół z jesieni, kiedy to gościł u nas.

JAN OTAŁĘGA

Olimpia — Motor 0:0

Bez strzałów nie ma bramek

Piłkarze poznańskiej Olimpii w sobotnim spotkaniu o mistrzostwo II ligi zremisowali z Motorem Lublin 0:0. Sędziował R. Boniecki z Warszawy. Widzów ok. 2.000.

Olimpia: Kahle, Lisiak, Wencik, Mularczyk, Kuta, Konek (od 62 min. Łukasik), Maciejewski, Król, Kolat, Wojciechowski, Wojtkowiak.

Motor: Suszek, Kamiński, Szych, Laskowski, Cholewa, Wiśniewski, Przybył (od 72 min. Wiater), Lisiewicz, Dębiński, Mrowiec, Przybyła.

Tytuł relacji z sobotniego pojedynku gwardzistów z lublinianami najkrócej charakteryzuje grę poznańskiej jedenastki. Miała ona przez większą część meczu przewagę, chwilami nawet w rażną, co jednak z tego, skoro jej zawodnicy zapomnieli o tym, że bez strzałów nie ma bramek.

Bułgar C. Płaczkow
zdetronizował
W. Aleksiejewa

W hali sportowej „Diana” w Sofii odbyły się przedolimpijskie eliminacje bułgarskich ciężarowców. Bilans próby generalnej bułgarskiej czołówki był imponujący: padło 11 rekordów świata w konkurencji seniorów i dwa w kategorii juniorów. Bohaterem dnia był Christo Płaczkow w wadze superciężkiej. Jako pierwszy człowiek na świecie uzyskał on w rwaniu rezultat 200 kg (poprzedni rekord należał do tego samego zawodnika i wynosił 198 kg). W dwuboju Płaczkow pobili rekord świata należący poprzednio do Wasilija Aleksiejewa (ZSRR) aż o 7,5 kg. Bułgar osiągnął w dwuboju 442,5 kg.

A. K.

A. Smelczyński
mistrzem Europy

W niedzielę w Brnie zakończyły się mistrzostwa Europy w strzelectwie strzelnictwie. Doskonale zaprezentowali się w nich reprezentanci Polski zdobywając w sumie 7 medali — 2 złote, 4 srebrne i 1 brązowy. W ostatnim dniu mistrzostw Adam Smelczyński po niezwykle ciekawym pojedynku wywalczył tytuł mistrza Europy i złoty medal w konkurencji trap. W konkurencji skeet nasz reprezentant Andrzej Socharski zdobył tytuł wicemistrza Europy i srebrny medal. (PAP)

Trener L. Jezierski
odchodzi z Widzewa

Trener piłkarzy pierwszoligowego zespołu RTS Widzew Łódź — uznany przez tygodnik „Piłka Nożna” za trenera roku 1975 — złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska na ręce zarządu klubu. Będzie on prowadził zespół Widzewa do końca sezonu 1975/76. (PAP)

T. Mytnik i T. Wojtas
mistrzami Polski
w jeździe parami

Na szosie Łask — Wadlew — Łask na dystansie 48 km rozegrał kolarskie mistrzostwa Polski w jeździe parami.

Głównymi pretendenciami do mistrzowskiego tytułu byli zawodnicy floty gdyńskiej Tadeusz Mytnik i Tadeusz Wojtas. Para ta już na półmetku uzyskała przewagę nad tandemem łódzkiej Gwardii — Pawłem Kaczorowskim i Andrzejem Świerkiem. Te dwie pary zdecydowanie górowały nad pozostałymi. Tadeusz Mytnik i Tadeusz Wojtas nie zagrożeni mineli metę w Łasku w czasie 54:37,7, zdobywając tytuł mistrza Polski. Drugie miejsce zajęła para Paweł Kaczorowski — Andrzej Świerdek (Gwardia Łódź) — 55:23,4. Dalsza klasyfikacja: 3. Szczepan Klimczak — Ireneusz Walczak (Dolmel Wrocław) — 55:33,4; 4. Janusz Kowalski — Florian Andrzejewski (LKS Wielkopolska) — 55:34,5.

Duet Jacek Świętek i Kazimierz Gogolewski (Stomil Poznań) — w czasie 55:35,4 zajął szóste, a Andrzej Andrzejewski i Zdzisław Obiegła (Stomil Poznań) — 55:51,0 — dziesiąte miejsce. (PAP)

Lekkoatletyka
Wojewódzkie Igrzyska
Młodzieży Szkolnej

W sobotę i niedzielę na stadionie AZS w Poznaniu odbyły się finały Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w wielobojach lekkoatletycznych i czterech konkurencjach indywidualnych.

W zawodach, które rozegrano w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, wzięło udział 329 zawodniczek i zawodników.

W wieloboju szybkościowym zwyciężyła E. Tomczak SP 27 Poznań przed K. Nowicką SP 3 Szamotuły i A. Dziamską SP 90 — Pn. Wśród chłopców najlepszym okazał się R. Szajek SP 46 Pn przed A. Kordybalskim SP 85 Pn i J. Wleklakiem KS Warta.

W wieloboju wytrzymałościowym zwyciężyła M. Skibiak SP 33 Pn, drugą była D. Radziejewska SP Sroda, trzecie miejsce zajęła E. Płocienniczak LO Puszczykowo. W tej samej konkurencji zwyciężył A. Mierzyn SP 85 Pn przed M. Rożnowskim SP 73 Pn i R. Ostrowskim SP 86 Pn.

Natomiast w wieloboju skocznościowym najwięcej punktów zgromadziły w kolekcji: A. Smelkowski SP 88 Pn, N. Joachim SP 1 Sroda, H. Majewska SZS AZS. Z chłopców trzy pierwsze miejsca zajęli: P. Rądzewski SP 20 Pn, W. Dziwolski SP 71 Pn, H. Czupak SP Pławce.

Wielobój rzutowy zakończył zwycięstwem G. Zaleskiej ZSG Mosina przed D. Leporowską SP Sroda i A. Kaczmarek ZSG Srem. Wśród chłopców w tym wieloboju pierwsze miejsce zajął Z. Pawłowicz SP 3 Szamotuły, drugim był W. Turoń SP 81 Poznań, trzecie miejsce zajął A. Andrzejewski SP Kostrzyn.

W konkurencjach indywidualnych w biegu na 200 m dziewcząt pierwsze miejsce zajęła D. Borowiak SP Srem 27,6, przed D. Świągoń Warty 27,7 i E. Tomczak SP Mosina 27,8.

Wśród chłopców na tym samym dystansie najlepszym okazał się K. Ławniczak SP Września 24,1, przed J. Świdwskim SP 73 Pn, 25,4 i J. Dębczyńskim z Poznania 26,1.

600 m dziewcząt wygrała A. Szteble SP 90 Pn 1,44,3 przed J. Cholewską SP Pławce i A. Dudkiewiczą SP 76 — obie 1,47,2. 1000 m chłopców najszybciej przebiegł W. Fischer SP Gniezno 2:50,5. Drugim był J. Jankowski SP Mosina 2:53,0. Trzecie miejsce zajął A. Andrzejewski SP Kostrzyn 2:54,4 (Z)